

# 10 LAT RYNKU ELEMENTÓW ZŁĄCZNYCH W POLSCE

## Polska montownią Europy

**Marek Łangalis**

dr nauk ekonomicznych, przedsiębiorca branży elementów złącznych (Olfor),  
gospodarczy ekspert Instytutu Globalizacji, stały współpracownik „Stal Metale & Nowe Technologie”,  
redaktor naczelny „Fastener Polska”

*Rynek elementów złącznych daje w Polsce pracę dziesiątkom tysięcy ludzi w handlu i co najmniej kilku tysiącom w produkcji. Pora sobie uświadomić potęgę rynku elementów złącznych, liczonego w miliardach złotych. I pora sobie uświadomić, że spośród dużych rynków europejskich tylko my możemy wciąż myśleć o dynamicznym rozwoju.*

Już kilka ładnych lat temu, gdy u władzy było jeszcze SLD, ówczesny wicepremier odpowiedzialny za gospodarkę prof. Jerzy Hausner trochę z przekąsem mówił o Polsce jako o „montowni Europy”. Miał trochę za złe inwestorom zagranicznym, że jedyne ich inwestycje w Polsce ograniczają się do budowania montowni: samochodów, lodówek, pralek itp. Dostrzegał w tym duże zagrożenie dla gospodarki, gdyż montownię można w kilka dosłownie miesięcy przenieść do innego kraju, gdzie monter zadowolony niższą pensją. Od tej wypowiedzi minęło

już ponad 10 lat i jakoś nie widać, żeby montownie miały się gdzieś przenieść. Raczej nie do Chin, bo transport morski, poza atutem ceny, ma jeden minus – czas. Długo mówiło się o Ukrainie, czasem o Rosji. W świetle ostatnich wydarzeń nie będą to raczej miejsca, gdzie zagraniczny kapitał będzie często patrzył z nadzieją na ulokowanie nowych fabryk. Pozostaje Polska – kraj duży, stabilny, z coraz lepszą infrastrukturą. A to, o czym wypowiadał się profesor Hausner z przekąsem, dla branży elementów złącznych jest wręcz zbawienne. To przecież na halach montażowych używa się najczęściej elementów do skręcania, nitowania czy zgrzewania. Lokacje kolejnych fabryk niosą ze sobą jawne zwiększenie zużycia elementów złącznych, podobnie jak rozwój już istniejących. Często firmy zagraniczne przynoszą ze sobą również zagranicznych dostawców.

### Produkcja

W ciągu ostatnich 11 lat produkcja elementów złącznych w Polsce zwiększyła się o około 130%. W 2003 roku wynosiła około 595 mln PLN, by w 2013 r. wynieść już 1 mld 355 mln PLN. Najwyższa była w 2011 roku, wynosiła wtedy 1 mld 521 mln PLN. Do największych firm produkcyjnych należą tradycyjnie Łańcucka Fabryka Śrub, Śrubena Unia, Marcopol,

Gaweł Zakład Produkcji Śrub, Asmet. Oprócz nich mnóstwo mniejszych firm specjalizujących się w produkcji nietypowej, rysunkowej, na specjalne życzenie klienta, lub po prostu kilku produktów. Często są to firmy małe, rodzinne, zatrudniające od kilku do kilkunastu osób i obsługujące wąską grupę klientów. Niemniej stutrzydziestoprocentowy wzrost od 2003 r. w produkcji pokazuje, że polskie firmy nie mają się czego wstydzić w Europie (patrz tab. 1).

W ciągu tych jedenastu lat trzy razy wzrost produkcji osiągał dużą dynamikę. W 2004 roku było to 33%, w 2010 r. - 35% oraz w 2011 roku – 41%. O ile w 2010 i 2011 roku przemysł wychodzi z zapaści spowodowanej dużym spowolnieniem wzrostu gospodarczego (liczonego właściwie już od 4 kwartału 2008 roku), to za dynamikę wzrostu w 2004 roku odpowiadało głównie wejście Polski do UE, gdzie w pierwszej połowie roku popyt był zwiększony przez zamówienia lokalnych hurtowni budowlanych sprzedających konsumentom produkty z obniżoną stawką VAT, o tyle w drugiej połowie roku już dzięki swobodnemu dostępowi do rynków unijnych.

### Eksport

Miarą sukcesu polskich przedsiębiorców jest skala eksportu. W 2003 roku

2003 r.	2004 r.	2005 r.	2006 r.	2007 r.	2008 r.	2009 r.	2010 r.	2011 r.	2012 r.	2013 r.
*595	*792	*890	*859	*910	*946	795	1076	1521	1456	1355

**Tab. 1.** Produkcja elementów złącznych w Polsce w latach 2003-2013 [mln PLN]

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego

\* szacunkowe wyliczenia

2003 r.	2004 r.	2005 r.	2006 r.	2007 r.	2008 r.	2009 r.	2010 r.	2011 r.	2012 r.	2013 r.
359	513	546	594	700	725	617	829	1073	1057	986

**Tab. 2.** Eksport elementów złącznych z Polski w latach 2003-2013 [mln PLN]

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego

Państwo	2008 r.	2009 r.	2010 r.	2011 r.	2012 r.	2013 r.	Łącznie	Udział w eksporcie
Niemcy	351,2	300,2	395,6	514,1	451,7	355,6	<b>2368,5</b>	<b>44,8%</b>
Szwecja	24,8	22,3	40,0	58,3	62,2	72,5	<b>280,1</b>	<b>5,3%</b>
Rosja	35,4	23,4	32,5	39,4	55,2	56,3	<b>242,2</b>	<b>4,6%</b>
Wielka Brytania	30,1	22,6	34,1	40,1	50,9	51,7	<b>229,5</b>	<b>4,3%</b>
Czechy	28,9	26,7	28,6	43,6	47,4	41,8	<b>217,1</b>	<b>4,1%</b>
Francja	29,9	24,0	32,4	47,5	40,0	43,1	<b>216,9</b>	<b>4,1%</b>
Ukraina	34,3	20,5	24,8	30,0	29,8	26,1	<b>165,5</b>	<b>3,1%</b>

**Tab. 3.** Eksport elementów złącznych z Polski w latach 2008-2013 z podziałem na kraje [mln PLN]

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego

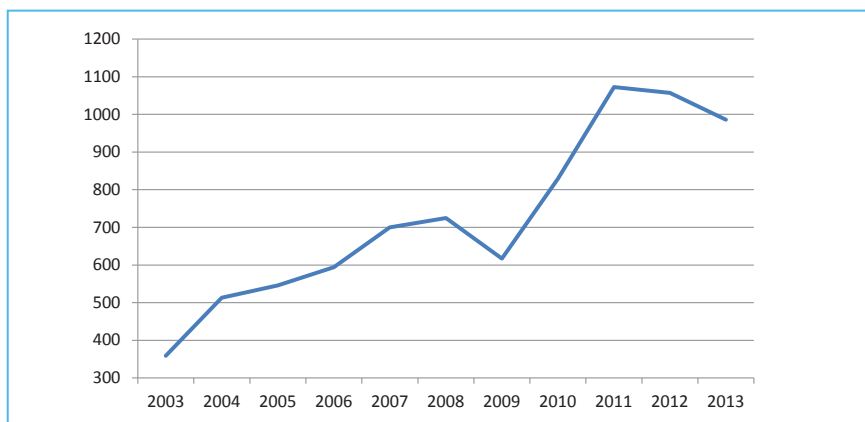
2003 r.	2004 r.	2005 r.	2006 r.	2007 r.	2008 r.	2009 r.	2010 r.	2011 r.	2012 r.	2013 r.
893	1167	1163	1482	1647	1693	1581	1889	2298	2163	2189

**Tab. 4.** Import elementów złącznych do Polski w latach 2003-2013 [mln PLN]

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego

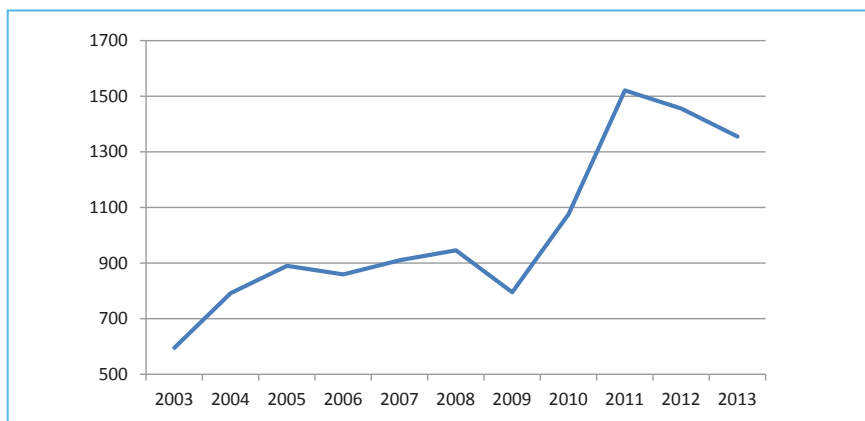
było to 359 mln PLN, a w 2013 roku – 986 mln PLN, prawie trzykrotny wzrost (a dokładnie o 175%). Były nawet dwa lata, gdy eksport wyniósł ponad 1 mld PLN (2011 i 2012 rok). Eksport to nie tylko domena dużych firm i producentów, ale również małych firm handlowych specjalizujących się w kilku produktach. Dynamiczny wzrost eksportu w ostatnim dziesięcioleciu to nieprawdopodobna zasługa polskich przedsiębiorców z tej branży, którzy wyrastają na zdecydowanego lidera rynku środkowoeuropejskiego. Wynika to z ogromnej skali produkcji oraz importu – na rynku elementów złącznych liczy się skala produkcji, dzięki temu Polska jest w stanie osiągać taki sukces w eksporcie.

Głównym rynkiem eksportowym są dla polskich firm Niemcy. Przez ostatnie jedenaście lat trafiało tam od 30% do nawet 49% całego eksportu (patrz tab. 3). Łącznie w ostatnich 6 latach do Niemiec trafiło aż prawie 45% całego eksportu. Tak duże uzależnienie od niemieckiego rynku spowodowane jest z jednej strony wielkością tegoż (obok Włoch największego w Europie), a z drugiej sąsiedztwem (logistyka) i wyspecja-



**Rys. 1.** Produkcja elementów złącznych w Polsce w latach 2003-2013 [mln PLN]

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego



**Rys. 2.** Eksport elementów złącznych z Polski w latach 2003-2013 [mln PLN]

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego

Państwo	2008 r.	2009 r.	2010 r.	2011 r.	2012 r.	2013 r.	łącznie	Udział w imporcie
Niemcy	561,0	563	656,6	798,7	721,5	746,3	<b>4046,9</b>	<b>34,3%</b>
Włochy	201,8	213	210,6	233,8	236,7	233,7	<b>1329,5</b>	<b>11,3%</b>
Tajwan	93,8	120	171,8	247,1	263,0	254,4	<b>1150,3</b>	<b>9,7%</b>
Chiny	293,8	140	137,8	185,4	179,7	170,1	<b>1107,0</b>	<b>9,4%</b>
Japonia	74,7	86	120,3	119,0	107,0	89,8	<b>596,8</b>	<b>5,1%</b>
Francja	70,1	70	76,3	84,2	71,6	72,3	<b>444,0</b>	<b>3,8%</b>
USA	36,5	38	55,0	68,0	69,2	76,2	<b>342,8</b>	<b>2,9%</b>
Korea	29,4	34	46,7	51,8	62,0	81,0	<b>305,1</b>	<b>2,6%</b>
Wielka Brytania	64,7	41	38,9	44,1	41,0	46,1	<b>275,8</b>	<b>2,3%</b>
Hiszpania	38,8	40	44,1	43,4	41,9	44,4	<b>252,8</b>	<b>2,1%</b>
Szwecja	36,0	29	40,0	43,6	40,2	46,0	<b>234,5</b>	<b>2,0%</b>
Czechy	24,0	24	31,0	40,6	34,5	39,4	<b>193,2</b>	<b>1,6%</b>

**Tab. 5.** Eksport elementów złącznych z Polski w latach 2008-2013 z podziałem na kraje [mln PLN]

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego

Kategoria	2003 r.	2004 r.	2005 r.	2006 r.	2007 r.	2008 r.	2009 r.	2010 r.	2011 r.	2012 r.	2013 r.
Produkcja	595	792	890	859	910	946	795	1076	1521	1456	1 355
Import	893	1167	1163	1482	1647	1693	1581	1889	2298	2163	2 189
Eksport	359	513	546	594	700	725	617	829	1073	1057	986
<b>łącznie</b>	<b>1847</b>	<b>2472</b>	<b>2599</b>	<b>2935</b>	<b>3257</b>	<b>3364</b>	<b>2993</b>	<b>3794</b>	<b>4892</b>	<b>4676</b>	<b>4 530</b>
<b>Rynek</b>	<b>1129</b>	<b>1446</b>	<b>1507</b>	<b>1747</b>	<b>1857</b>	<b>1914</b>	<b>1759</b>	<b>2136</b>	<b>2746</b>	<b>2562</b>	<b>2558</b>
Dynamika		28,1%	4,2%	15,9%	6,3%	3,1%	-8,1%	21,4%	28,6%	-6,7%	-0,2%

**Tab. 6.** Wielkość rynku elementów złącznych w Polsce w latach 2003-2013 [mln PLN]

Źródło: obliczenia własne

lizowaniem się polskich firm w obsłudze dużych niemieckich firm handlowych przez polskich producentów.

Co ciekawe, w ostatnich kilku latach drugim największym odbiorcą naszych produktów są Szwedzi, co może wynikać również z dość dużego nasycenia polskiego rynku tymi firmami (Bufab, Gunnebo, Essve). Ciągłe nie wykorzystujemy potencjału na handlu z Rosją. Wielkość tego państwa i szybko rozwijający się przemysł (choć w świetle ostatnich wydarzeń trochę zatrzymany) powinny spowodować większe obroty pomiędzy naszymi państwami. Przedsiębiorcy handlujący z Rosją skarżą się jednak na dość dużą nieprzewidywalność (choćby w wyniku ruchów kursów walutowych) i jednak dość specyficzne podejście do biznesu. Ważnym aspektem jest również penetracja przez Rosjan rynku chińskiego i taka sama stawka celna dla produktów pochodzenia unijnego, jak i chińskiego.

## Import

Polski rynek jednak nie opiera się ani na rodzimej produkcji, ani na eksporcie, ale tak naprawdę na imporcie. Większość

rynku obsługiwana jest przez polskie firmy handlowe zlecające produkcję w krajach wyspecjalizowanych (najwięksi producenci na świecie, czyli Chiny i Tajwan) bądź kupujące towar w dużych hurtowniach europejskich (głównie włoskich czy niemieckich). Wzrost importu jest ogromny, co też oznacza, że rośnie cały rynek. Wzrost od 2003 roku wyniósł 145%, nie jest wprawdzie tak dynamiczny jak eksportu, ale od trzech już lat przekracza 2 mld PLN. Nawet kryzysowy rok 2009 nie osłabił impetu, z jakim radzili sobie polscy importerzy.

Główne kraje importu to Niemcy i Włochy, dwa największe rynki europejskie. W imporcie nie występuje tak duże uzależnienie od jednego państwa, jak w przypadku eksportu. Najwięcej elementów złącznych przyjeżdża do nas z Niemiec. W 2013 roku było to towaru za 746 mln PLN. Drugie pod tym względem są Włochy, które jednak przez ostatnie 6 lat ustabilizowały się na poziomie dwustu mln PLN. Najlepszą dynamiką spośród czołówki może pochwalić się Tajwan. W 2008 roku było to 94 mln PLN, a w 2011 r. - już ponad ćwierć miliarda. Jeżeli chodzi o Chiny, a więc światowe-

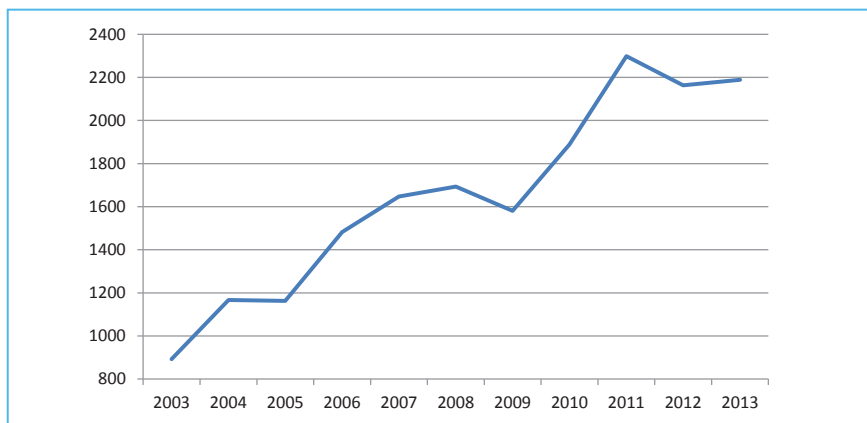
go lidera branży elementów złącznych, to import z tego kraju w dużym stopniu uzależniony jest od aktualnie prowadzonej przez Unię Europejską polityki celnej. Z drugiej strony, różnice cenowe pomiędzy produkcją w Chinach a w Polsce sięgają na niektórych produktach zaledwie kilka procent (jeżeli uwzględnić koszt transportu i ciągle występujące cła). Do tego dochodzi ryzyko kursowe, koszt finansowania (blisko 6 tygodni na morzu), długi okres upływający od zamówienia do dostawy. Zakupy chińskie nie zawsze oznaczają zakupy bardzo tanie.

## Cały rynek

Właściwie metodologicznie rynek należałoby usystematyzować poprzez wzór: wielkość rynku = wielkość produkcji + import - eksport. Nie będzie to do końca obraz właściwy, pokaże tylko wielkość zużycia w Polsce, w ogóle nie pokazując potencjału polskich przedsiębiorstw, które w dużej mierze przejęły rolę regionalnych liderów. Dlatego też w tabeli 6 zaproponowałem podwójne podejście do tematu. Z jednej strony, wielkość rynku liczonego właściwie, czyli produkcja + import - eksport. Pokazu-

je ona, jakim potencjałem zakupowym dysponują polskie firmy produkcyjne i ile przeznaczają na zakupy elementów złącznych (wartość importu należałoby powiększyć o marżę firm handlowych; wartość produkcji wyrażona jest w cenach sprzedaży).

Z drugiej strony, mamy potencjał polskich firm produkujących elementy złączne oraz nimi handlujących. Zatem polskie firmy branży elementów złącznych w 2013 roku osiągnęły wynik na poziomie 4,5 mld PLN. Jest to o 145% więcej niż jedenaście lat temu. Jeżeli liczyć sam potencjał rodzimego rynku, to należy go wycenić na ponad 2,5 mld PLN (patrz tab. 6). Co ciekawe, w ostatnich jedenastu latach branża tylko trzykrotnie przeżywała kryzys. Co zrozumiałe, w 2009 roku, gdy cały przemysł cierpiał, ale również w dwóch ostatnich latach 2012-2013. Podobnie będzie w 2014 roku. Rynek już się nasycił i czeka na jakiś dodatkowy impuls do rozwoju. W dwóch ostatnich latach spadły zarówno produkcja, jak i handel zagraniczny.



**Rys. 3.** Import elementów złącznych do Polski w latach 2003-2013 [mln PLN]

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Głównego Urzędu Statystycznego

Rynek elementów złącznych jest ogromny. Jeśli uwzględnić, że wiele firm ma w swojej ofercie również (patrz wyjaśnienia pod artykułem) inne produkty, to przedsiębiorstwa z tej branży dysponują ogromnym kapitałem, dają pracę tysiącom ludzi i mogą pochwalić się ogromnym wzrostem, który jednak w ostatnich dwóch latach mocno przyhamował (również można zauważyć zaostrzającą się konkurencję). Miejmy nadzieję, że naj-

bliższe 2-3 lata pokażą, że polski rynek jest wciąż najszybciej rozwijającym się w Europie spośród dużych państw. ■

**\*Wszystkie obliczenia dotyczące rynku elementów złącznych w powyższym artykule nie uwzględniają takich produktów, jak: okucia jachtowe, gwoździe, niegwintowane łączniki z drutu, łączniki budowlane.**